

SOBOTA, 28 PAŹDZIERNIKA

WOLONTARIUSZE W SERCU KOŚCIOŁA

Komentarz na wejście

Misja ewangelizacyjna Kościoła to nasza wspólna sprawa – nie jest ona skierowana tylko do osób należących do stanu duchownego. Nieocenionym dobrem staje się zaangażowanie wolontariuszy misyjnych, osób świeckich, będących wsparciem działalności duszpasterskiej osób konsekrowanych i potwierdzeniem, że Kościół jest jeden, powszechny i apostołski oraz że ta jedność prowadzi do uświęcenia każdego z nas. Módlmy się podczas tej Eucharystii, aby świadectwo naszej wiary i życia prowadziło do jedności z Chrystusem i do świętości tych, którzy Go dopiero poznają.

Modlitwa wiernych

Do Boga Ojca, który jest pełen miłosierdzia, zanośmy prośby.

– Panie, Ty wybierasz i posyłasz swoje sługi – obdarz swą mądrością i błogosławieństwem papieża Franciszka, biskupów oraz wszystkie osoby konsekrowane, aby zawsze postępowały zgodnie z Twoją wolą i odpowiadały na poruszenia Ducha Świętego. *Ciebie prosimy...*

– Panie, Ty nigdy nie zapominasz o swym ludzie – otocz swą ojcowską opieką wszystkich, którzy żyją w niedostatku, aby już nigdy nie cierpieli z powodu wojny, głodu, pragnienia, samotności i braku miłości. *Ciebie prosimy...*

– Panie, Ty podarowałaś nam sakramenty – naucz nas godnie z nich korzystać i otwierać się na źródło łask, które przez nie na nas spływają. *Ciebie prosimy...*

– Panie, Ty podarowałaś nam swojego Syna – dopomóż i pobłogosław rodzinom, które pragną i oczekują potomstwa, aby mogły doświadczyć radości płynącej z rodzicielstwa. *Ciebie prosimy...*

– Panie, Ty jesteś Królem życia i śmierci – przyjmij do swego Królestwa zmarłych misjonarzy, misjonarki i wolontariuszy misyjnych, aby już na zawsze mogli oglądać Twoje oblicze. *Ciebie prosimy...*

Boże Ojczy, Ty pragniesz zbawienia wszystkich swoich dzieci, wysłuchaj naszych pokornych próśb. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

Rozważania różańcowe (tajemnice radosne)

1. Zwiastowanie Najświętszej Maryi Pannie

Dzieło zbawienia wzięło swój początek od Maryi, która przyjęła Boży plan na swoje życie. Choć pozdrowienie anielskie wywołało zmieszanie w sercu Maryi, zaufała i przyjęła to, co przygotował dla Niej Bóg. Czasem jedyną przeszkodą na naszej drodze ku świętości jest lęk i obawy przed tym, jak nasze „Tak!” wpłynie na dalsze życie. Boimy się, że zostanie nam odebrane coś, co kochamy, czego potrzebujemy. Warto w takich momentach przypomnieć sobie słowa Anioła: „Nie bój się, Maryjo, znalazłaś bowiem łaskę u Boga” i przyjmując je do siebie. Bóg nie chce nam odbierać szczęścia i miłości, lecz nas do nich doprowadzić, obdarzając łaską i błogostawieństwem.

Maryjo, naucz nas z ufnością wypełniać wolę Boga i słuchać Jego głosu. Towarzysz nam w drodze ku świętości.

2. Nawiedzenie św. Elżbiety

Kto żyje w Bożej obecności, zawsze niesie ją ze sobą, dokądkolwiek pójdzie. Maryja dzieli się swoim doświadczeniem z krewną Elżbietą i w jej obecności wielbi Pana Boga. Dzieli się radością, której doświadcza, jednocześnie stając w postawie dziękczynienia. Ewangeliczna radość bierze się z osobistego doświadczenia bliskości Pana Boga i to ona motywuje nas, aby nieść ją innym ludziom. Nie musi to być wyjazd na krańce świata – może tuż obok jest Twój brat lub sąsiadka, którzy potrzebują usłyszeć o Bogu i może właśnie dzięki Tobie będą mogli doświadczyć Jego obecności.

Maryjo, nasza Matko, naucz nas wdzięczności wobec Boga i uwielbienia za wszystkie dary, którymi nas obdarza. Naucz nas skromności i prostoty na wzór Twojego serca.

3. Narodzenie Pana Jezusa

Okoliczności, w jakich Jezus przyszedł na świat, były zgoła inne niż kiedy Anioł zwiastował Maryi narodziny Syna Bożego. Być może radość z Bożych obietnic i wobec cudu życia przez pewien czas przyćmiła troska. Wiele rodzin z radością i utęsknieniem wyczekuje dzieci. Problem z bezpłodnością lub coraz trudniejsze warunki życia czasem rzucają cień smutku, bólu i rozczarowania na nasze rodziny.

Maryjo, która doświadczyłaś, że dla Boga nie ma nic niemożliwego, umacniaj małżeństwa, które nadal z miłością wyczekują potomstwa oraz wszystkie rodziny, które zmagają się z trudnościami bytowymi lub z niepełnosprawnością czy chorobą swoich dzieci. Niech doświadczą wsparcia i pomocy lekarzy, państwa, samorządów, bliskich i znajomych.

4. Ofiarowanie Pana Jezusa w świątyni

Najcenniejszy dar, jaki otrzymali Józef i Maryja, złożyli w ofierze w świątyni, przed swoim Bogiem. Czy i my potrafimy z pełnym zaufaniem w miłość, dobroć i mądrość Bożą oddawać Mu wszelkie nasze sprawy? Czy potrafimy Mu zawierzyć i oddać całe swoje życie pod Jego władanie?

Maryjo, wzorze wszelkich cnót, niech postawa Twoja i Twojego małżonka, Józefa, uczy nas pokory i zawierzenia we wszystkim naszemu Bogu, który jest dobry.

5. Odnalezienie Pana Jezusa w świątyni

„Jeśli serce przywiązuje się do Boga, jest jak Bóg” – mówił bł. Józef Allamano. Słowa te rzucają pewne światło na odpowiedź Jezusa skierowaną do Matki, która wraz ze św. Józefem szukała 12-letniego Syna: „Czemuście Mnie szukali? Czy nie wiedzieliście, że powinienem być w tym, co należy do mego Ojca?” (Łk 2,49).

Maryjo, Matko Jezusa, naucz nas dróg i postawy Twojego Syna. Pomóż nam stać się jednością w Chrystusie.

Czytanka różańcowa

Sercem Kościoła jest Jezus Chrystus. Życiodajną siłą budującą Kościół, a zarazem najważniejszym i nieodwołalnym przykazaniem dla nas jest przykazanie miłości: „Przykazanie nowe daję wam, abyście się wzajemnie miłowali tak, jak Ja was umiłowałem; żebyście i wy tak się miłowali wzajemnie” (J 13,34-35). W małych i w wielkich rzeczach, zarówno w naszej codzienności, jak i podczas służby misyjnej niezwykle ważne jest otwarte i kochające serce. „Nie będziecie mogli miłować bliźniego, który jest daleko, jeśli już teraz nie macie miłości wobec tych, których spotykacie każdego dnia” – mówił bł. Józef Allamano. I dodawał: „Odrobina miłości porządkuje i prostuje każdą rzecz. Bez miłości życie wspólnotowe staje się nie do zniesienia”.

Być wolontariuszem misyjnym – oznacza podejmować codzienny wysiłek, aby kształtować postawę serca zgodnie z największym przykazaniem Chrystusa, budując z Nim relację i uzdalniając siebie do miłości, aby Jego miłość i nadzieja dotarła do każdego człowieka na świecie. Aby tak się stało, musimy stać się miłością. Musi ona przenikać nas i całe nasze życie. Tego właśnie uczy bł. Józef Allamano: „Uwierzyć w to, że kto nie płonie, ten nie rozpała, kto nie ma ognia miłości w sobie, nie może go przekazać innym”.

Barbara Kisicka, wolontariuszka Fundacji Dzieło na Misji